

SONIA GEMBALCZYK

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

ORCID: 0000-0003-2287-2750

ILE JEST NEGOWANIA W NEGACJI? — MULTIMODALNA ANALIZA WYSTĄPIENIA PUBLICZNEGO (STUDIUM PRZYPADKU Z ELEMENTAMI ILOŚCIOWYMI)¹

Słowa kluczowe: gest negacji, gest afirmacji, multimodalność, psychologiczny model komunikacji.

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia analizę pojedynczego wystąpienia publicznego pod względem multimodalnych przejawów negowania, ze szczególnym naciskiem na relacje między znakami i oznakami negacji i afirmacji. Materiałem było nagranie audiowizualne anotowane w programie ELAN z zastosowaniem szablonu, który poza transkrypcją tekstu wypowiedzi umożliwia opis m.in. gestów rąk (z kilkunastoma szczegółowymi cechami), ruchów ramion i głowy, kierunku spojrzenia czy mimiki. Zaobserwowanie czasowych korelacji między poszczególnymi środkami wyrażania pozwoliło na uchwycenie kilku podkategorii multimodalnych komunikatów o znaczeniu negującym: negacji definitywnych, negacji pozornie niespójnych, negacji wzmacniających, negacji wyłącznie niewerbalnych, negacji ironicznych i negacji werbalnych z towarzyszeniem gestu wyrażającego niezaprzeczone treści.

1. WPROWADZENIE

Głównym celem badania było scharakteryzowanie poszczególnych typów werbalno-niewerbalnej negacji wyodrębnionych przez mnie roboczo na podstawie analiz bardzo obszernego i niejednorodnego materiału, którego nie opisałam do tej pory pod względem ilościowym. Niniejsze studium stanowi wstęp do badań ilościowych z uwzględnieniem multimodalnych parametrów wyróżnionych typów negacji. Multimodalność (inaczej polisemiotyczność) pojmuję jako jednoczesne zastosowanie w komunikowaniu wielu różnych środków semiotycznego wyrazu, którymi podczas mówienia mogą być wszelkie znaczące ruchy ciała, mimika czy prozodia (Bavelas Beavin 1994; Poggi 2007; Kress 2010; Mondada 2011; Allwood 2013 i in.). Natomiast analiza multimodalna oznacza

¹ Badania odbywały się w 2018 r. jako część projektu pt. „Niewerbalne środki wyrażania negacji i potwierdzenia towarzyszące mowie”, dofinansowanego w konkursie dla doktorantów na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego (nr dofinansowania WP-4101/DSC/15/2017).

sposób badania uwzględniający „nie tylko wszystkie systemy współtworzące komunikat, ale także wszystkie możliwe relacje między nimi i dodatkowe sensory wynikające z tych relacji” (Maćkiewicz 2017: 34). Relacje między poszczególnymi systemami semiotycznymi nazywane są inaczej intermodalnymi (Iedema 2013), a w przypadku komunikatów z elementami negacji przybierają one niejednokrotnie postać napięcia między znakiem afirmującym w jednym systemie a negującym — w innym. Zadaniem badacza jest wobec tego po pierwsze, wyszczególnienie zastosowanych w wypowiedzi środków semiotycznych, a po drugie — opisanie powiązań między nimi (Zielińska 2018). Metodzie tej na potrzeby rozpatrywania komunikatów werbalno-niewerbalnych mają służyć m.in. nagrania audiowizualne i oprogramowanie pozwalające „rozpisać” wszelkie znaczące elementy na osobnych warstwach umieszczonych na wspólnej osi czasu. Posłużyłam się programem ELAN² i za dodatkowy cel postawiłam sobie przetestowanie wybranego szablonu anotacji pod kątem jego funkcjonalności, a więc sprawdzenie, czy dla obranej koncepcji badania (zjawisko negacji i jego ewentualne relacje do przejawów afirmacji) zastosowałam wystarczającą liczbę warstw opisu. Materiał zbadany na potrzeby niniejszego studium to zaledwie niewielki wycinek kilkugodzinnych nagrań z udziałem studentów przemawiających do publiczności. Tego typu wystąpienia stanowią przedmiot mojego głębszego zainteresowania, zwłaszcza że wydają się coraz powszechniejszym zjawiskiem społecznym (Gembalczyk 2018).

1.1. Intermodalne współgranie znaków i oznak negacji oraz potwierdzenia

Negacja i potwierdzenie to tylko z pozoru dwie całkowicie odrębne kategorie. W potocznym rozumieniu użytkowników języka stanowią co prawda dwie różne „strony medalu” i teoretycznie dzieli je ogromna przepaść alternatywy „albo tak, albo nie”, jednak już w perspektywie rzeczywistego zastosowania ich w żywej komunikacji okazują się pojęciami silnie współzależnymi. Nawet logiczna negacja zakłada przecież zaprzeczenie jakiegoś bytu (a nie niebytu), bez którego ona sama nie mogłaby zaistnieć. Jeśli mówimy, że *nie mamy w domu chleba*, nieodłącznie przywołujemy pojęcie tegoż chleba wraz zresztą z pojęciem całego domu. Negowanie staje się w ten sposób wyobrażeniowym stwarzaniem bytów zaprzeczanych³. Jest więc w pewnym sensie jedynie odwróconą afirmacją, ale podkreślam — tylko w pewnym sensie. Tym bardziej rozpatrywana tutaj semantyczna negacja w postaci odrzucenia, zaprzeczenia, niechęci,

² ELAN (Version 5.2) (2018) Nijmegen: Max Planck Institute for Psycholinguistics. Źródło: <<https://tla.mpi.nl/tools/tla-tools/elan>>. ELAN to oprogramowanie opracowane dla Max Planck Institute w celu archiwizowania przeróżnych danych językoznawczych (The Language Archive). Jest jednym z najpowszechniej stosowanych narzędzi do obróbki i analizy nie tylko komunikatów werbalno-niewerbalnych, ale wszelkiego typu analiz językoznawczych.

³ W taki sposób traktuje zjawisko negacji Barbara Dancygier i opisuje je jako relację między co najmniej dwiema alternatywnymi przestrzeniami mentalnymi w znaczeniu Fauconnierowskim (Dancygier 2012). Podobnie Barbara Lewandowska-Tomaszczyk (1996) podkreśla funkcjonowanie negacji jako współistnienie pewnych antyprzestrzeni (*counter-spaces*) czy też przestrzeni przeciwnych (*contrafactual spaces*).

niemocy czy niewiedzy może odnosić się wyłącznie do czegoś lub kogoś, ponieważ stany negujące, których doświadczamy, nie mają swego abstrakcyjnego, oderwanego od rzeczywistości odpowiednika. Nie można poczuć obrzydzenia bez doświadczenia lub choćby wyobrażenia przedmiotu tego obrzydzenia.

O ile dość wyraziste są różnorodne formy cielesnego wyrażania stanów negacji, o tyle potwierdzenie w jednoznaczny sposób można odczytać jedynie z gestu skinienia głową. Można by co prawda stwierdzić, że wszelkie gesty, znaki i oznaki niewyrażające negacji mają charakter afirmatywny, tyle tylko, że taki zakres oglądu pozostawałby zbiorem w zasadzie nieskończonym. W celu jasnego nakreślenia ram przeprowadzonego badania zdecydowałam się na rozpatrzenie poszczególnych form niewerbalnego negowania (ruchy głowy, ramion, rąk, mimika, kontakt wzrokowy i zachowania związane z dystansem interpersonalnym) oraz jednej formy niewerbalnego potwierdzania w postaci skinienia głową.

Poniżej przedstawię opisy przykładowych realizacji stanów negujących i współgrających z nimi częstokroć gestów potwierdzających. Jak niejednokrotnie wykazano w dotychczasowych badaniach, w rzeczywistych sytuacjach komunikacyjnych wyrazy potwierdzenia i negacji nierzadko się nakładają i wchodzą w szereg rozmaitych relacji (Kendon 2002; Antas, Gembalczyk 2017; Kraśnicka-Wilk, Gembalczyk 2018). Zaprzeczając werbalnie, skłaniamy potwierdzająco głowę, a wydając polecenie, potrząsamy nią negująco. Przedmiotem moich badań są zwłaszcza tego typu napięcia między poszczególnymi środkami wyrażania.

1.2. Materiał i metoda opisu

Materiał stanowi czterominutowe nagranie wystąpienia studentki przed kilkusobową publicznością. Oczywiście mówczyni wyraziła pisemną zgodę na udział w badaniu oraz przetwarzanie jej danych szczególnych. Analizie z elementami ilościowymi poddałam zastosowanie niewerbalnej negacji i potwierdzenia.

Nagranie opisywałam, posługując się programem ELAN oraz szablonem analizy zastosowanym w projekcie Borderland⁴, który udostępniono mi dzięki uprzejmości jego pomysłodawców (Karpiński i in. 2015; Karpiński i in. 2018; por. Brugman i in. 2002; Wittenburg i in. 2006). W ramach tego szablonu wykorzystałam przede wszystkim następujące warstwy opisu: gesty (jednostki, frazy i fazy) prawej i lewej ręki (1–6), gesty głowy (7), spojrzenie (z opcjami: spojrzenie na partnerów komunikacji lub w innym kierunku) (8). Na kolejnych warstwach opisywałam także poszczególne cechy oraz funkcje wyodrębnionych gestów negacji i potwierdzenia. Szablon ten po przeprowadzeniu krótkiego badania przedwstępnego poszerzyłam przez dodanie osobnych warstw opisu dla ruchów głowy — potakiwania głową (1) i przeczenia głową (2), warstwę dla zjawiska negacji (3), mimiki (4), ruchów ramion (5), zachowań przestrzennych (6),

⁴ <<http://borderland.amu.edu.pl>> [23.03.2019].

zachowań o charakterze intrapersonalnym (7) (por. Allwood 2013), prozodii⁵ (8) oraz warstwy na dodatkowe uwagi (9, 10).

1.3. Rozszerzenie psychologicznego modelu komunikacji Schulza von Thuna

Tym, co metodologicznie ułatwiało mi rozpatrywanie szczególnie takich komunikatów, które z pozoru wydawały się zawierać niespójności werbalno-niewerbalne, było wyodrębnienie płaszczyzn interakcyjnej, intrapersonalnej, ale i metatekstowej wypowiedzi. Analizowałam zatem osobno to, co nadawca zawiera (mniej lub bardziej świadomie) poza samą „rzeczową” treścią komunikatu, a co ujawnia jego stosunek zarówno do odbiorcy, jak i samego komunikatu (por. Ekman, Friesen 1969; Bavelas, Beavin 1992; Kendon 2004; Schulz von Thun 2001; Halliday 1975). Wypowiedź multimodalna (czyli w sumie każdy komunikat) może uruchamiać jednocześnie kilka różnych płaszczyzn wypowiedzi. Poza czterema wyszczególnionymi przez Schulza von Thuna (2001) — tzn. płaszczyzną rzeczową, ujawnienia siebie, apelu, relacji (interakcji), można, a nawet należałoby, rozpatrywać obecność płaszczyzny metatekstu, która zawierałaby dane na temat stosunku mówiącego do własnej wypowiedzi. Tutaj mieściłyby się zachowania werbalne i niewerbalne stanowiące komentarz do zawartości rzeczowej wypowiedzi lub, przykładowo, elementy o funkcji kohezywnej (por. Gembalczyk 2018). Potencjalnie można by również w ramach płaszczyzny ujawniania siebie głębiej rozpatrywać wymiar intrapersonalny — nie zawsze tożsamy z płaszczyzną ujawnienia siebie (por. Allwood 2013). W tym wymiarze z pewnością lokują się gesty autoadaptacyjne, ideacyjne w funkcji wspomagającej myślenie mówiącego (Goldin-Meadow 1999) lub rzadko występujące gesty „namysłu” czy „zadumy”. Z kolei należałoby rozważyć, na ile znaczenie ukryte w płaszczyźnie relacji (interpersonalnej) dotyczy zagadnień „my z reguły”, a na ile opisuje ulotne „my tu i teraz”. Trudność w budowaniu kategorii znaczeniowych zarówno słów, jak i gestów polega na tym, że wszystkie wymienione płaszczyzny (i warstwy) ciągle się przenikają, jedne są „cichsze”, inne „głośniejsze”, niektóre mogą „nachodzić” na siebie (Kendon 2004; Iedema 2013; Turner, Steen 2014; Kress 2010). Zjawiska negacji i afirmacji, szczególnie w ich cielesnych przejawach, mogą działać na wszystkich tych płaszczyznach i w warstwach. Wielowarstwowość (oraz polisemiotyczność znaków) powoduje natomiast, że tym trudniej uchwycić i opisać rozmaite funkcje potwierdzenia i negacji. Z tego powodu swoiste testowanie każdego znaku pod względem tego, w jakim stopniu służy on przekazaniu informacji, ujawnieniu nadawcy, relacji między rozmówcami (doraźnej bądź stałej), apelowi do odbiorcy, metatekstowi czy względem intrapersonalnym, może posłużyć wyjaśnieniu wielu zawikłanych przypadków komunikatów multimodalnych.

⁵ Opisywałam zjawiska prozodyczne jedynie w bardzo uproszczony sposób, nie stosując żadnych odrębnych profesjonalnych narzędzi w tym zakresie. Przykładowo, zaznaczałam ręcznie moment przypadania akcentu zdaniowego lub zmiany intonacji wyłącznie w odniesieniu do wybranych fragmentów nagrań lub do poszczególnych gestów.

2. PRZYKŁADY INTERMODALNEGO WSPÓLGRANIA ELEMENTÓW NEGACJI I AFIRMACJI

Poniżej przedstawię szersze omówienie fragmentów pojedynczego wystąpienia utrwalonego na nagraniu audiowizualnym. Nagranie trwa 4 minuty i 14 sekund, zawiera przemówienie studentki skierowane do grupy słuchaczy. Stanowi ono zamkniętą całość kompozycyjną. Osoba wygłaszająca odznaczała się bardzo dobrym przygotowaniem i doskonale wcieliła się w swoją rolę, ale nie było w jej zachowaniu żadnej teatralności czy sztuczności. Bardzo swobodnie i sugestywnie gestykulowała, poruszała się w miarę potrzeby po dostępnej sobie przestrzeni, nawiązywała kontakt wzrokowy i mówiła spokojnym, ale zdecydowanym tonem. Jej zachowanie można uznać za względnie naturalne, a zatem wartość semantyczną wszelkich środków, które stosowała (zwłaszcza jej aktywność cielesną), można uznać za miarodajną⁶.

2.1. Przykład 1. Pozornie niespójna negacja

Studentka wygłasza mowę na temat skutecznych i nieskutecznych technik uczenia się. Rozpoczyna od anegdotki o swoich doświadczeniach. Tę podsumowuje refleksją: [...] *zdałam sobie sprawę z tego, że ... no jednak nie umiem się uczyć*⁷ [...], wraz z szeregiem różnych znaczących ruchów. Wypowiadając stwierdzenie o charakterze negującym *no jednak nie umiem się uczyć*, studentka wykonuje obiema rękami symetrycznie szeroki gest, typowy dla obrazowania stanu niewiedzy i jednocześnie niemocy (por. Antas, Gembalczyk 2017) — ręce opadają, dodatkowo dłonie otwierają się nieznacznie. Na rycinie utrwalono cztery kolejne etapy tego ruchu.



Rycina 1. *No jednak nie umiem się uczyć*

Źródło: opracowanie własne na podstawie kadrów z nagrań.

⁶ W nurcie badań nad autoprzezentaacją istnieje zapoczątkowany przez E. Goffmana ([1967] 2006) pogląd o stale obecnej w naszym zachowaniu trosce autoprzezentaacyjnej. Zgodnie z tym założeniem nie ma takich sytuacji, w których u osób zdrowych i przystosowanych społecznie dbałość o wywierane wrażenie mogłaby całkowicie zaniknąć. Goffman podawał przykłady zachowań autoprzezentaacyjnych u osób przebywających w pojedynkę. Stąd też można wnosić, że spontaniczność i sztuczność zachowania jest zjawiskiem skalarnym.

⁷ W uproszczonym zapisie za pomocą podkreślenia sygnalizuję moment wystąpienia gestu/gestów ilustrowanych na rycinach (por. Antas 2013; Załazińska 2012 i in.).

Towarzysząca słowom *no jednak* wstępna faza gestu niewiedzy i niemocy to obszerny, zamachowy ruch przygotowujący luźne opadnięcie „beZRADNYCH” rąk w głównej fazie gestu. Dokładnie podczas trwania tej wstępnej fazy gestu rąk studentka wykonuje jednocześnie przeczący ruch głową. Naturalnie zatem nieznacznie wyprzedza i zapowiada werbalną negację (McNeill i in. 1992, 2005). Co ciekawe, już podczas głównej fazy gestu, razem z tekstem *nie umiem się uczyć*, pojawia się jednak gest potakiwania, a więc znak o przede wszystkim afirmatywnym znaczeniu. Jak opisano to w innym artykule (Gembalczyk 2018), w wystąpieniach publicznych jest to bardzo popularny gest i może pełnić funkcję m.in. uwiarygodnienia słów. Pochylając głowę, mówca chce potwierdzić werbalną treść wypowiedzi, a więc stosuje gest jako środek perswazyjny. Stąd też bardzo istotne jest, że kiwając głową, studentka szybko nawiązuje kontakt wzrokowy, by z jednej strony kontrolować reakcję odbiorców, a z drugiej — poświadczyć istnienie pewnej z nimi więzi, która może niejako wesprzeć oddziaływanie afirmatywnego gestu głowy. Werbalnemu przeczeniu *nie umiem się uczyć* towarzyszy wprawdzie gest opadających rąk i przeczenie głową, ale trudno mówić tu o całkowicie spójnej czy też definitywnej⁸ negacji z powodu potwierdzającego skinienia głową w głównej fazie gestu rąk. Pomocne w ocenie tego typu przypadków może być rozpatrzenie wszelkich znaczących elementów wypowiedzi w ramach orkiestralnego modelu komunikacji Ivesa Winkina (2002), uwzględniającego „współgranie” nie tylko poszczególnych środków stosowanych przez nadawców komunikatów, ale też „dostrajanie” ich do partnerów komunikacji. W tym świetle potakiwanie jest środkiem nie tyle służącym do wyrażania (a w kontekście wypowiedzianego zdania — do wyrażania negacji), co sposobem dostosowania środków do potrzeb odbiorców i wpływania na swoich słuchaczy. Interpretację taką dobitnie potwierdza dalszy przebieg wypowiedzi. Dopiero co nawiązaną silną więź, a jednocześnie kontrolę nad swą publicznością, mówczyni natychmiast jeszcze bardziej wzmocni za pomocą wszelkich dostępnych środków: werbalnie posłuży się cytatem „przewidywanych” myśli swych odbiorców: *Ale jak to? — zapytanie*, nadal konsekwentnie utrzymując kontakt wzrokowy i dodatkowo zmniejszając interpersonalny dystans przez wykonanie pół kroku w przód, w stronę publiczności.

Tę samą — pozornie niespójną — negację w bardzo przejrzysty sposób da się zinterpretować dzięki proponowanemu już przeze mnie rozszerzeniu psychologicznego modelu von Thuna (2001). Potakiwanie oddziałuje na zupełnie innej płaszczyźnie niż wyrażanie niemocy gestem rąk (ujawnienie siebie) lub informowanie o niewiedzy (płaszczyzna rzeczowa), pełni funkcję zapewnienia o rzetelności stwierdzenia (płaszczyzna metatekstowa) i wpływa na odbiorców (apel o zaufanie). Ponadto należy wziąć pod uwagę, że cała wypowiedziana kwestia jest swego rodzaju wyznaniem, a gest potakiwania może mieć także wydźwięk intrapersonalny, tzn. nadawca wykonuje go ze względu na własne potrzeby, w funkcji autorefleksyjnej.

⁸ Negacjami definitywnymi nazwałam takie przypadki wypowiedzi, w których wszelkie zaobserwowane przeze mnie środki semiotyczne zawierają element negowania, np. werbalną negację, gesty o znaczeniu przeczącym. Jeśli komunikat multimodalny zawierał choć jeden element afirmatywny (np. gest potakiwania), analizowałam go w ramach kategorii pozornej niespójności i starałam się określić, jakie funkcje pełni inkongruencja.

W omówionym przykładzie mamy do czynienia z **pozornie niespójną negacją**, w ramach której drobny pokłon głowy z nawiązaniem kontaktu wzrokowego (element afirmatywny) oddziałuje na całkowicie innych płaszczyznach komunikacyjnych niż rzeczowa, dlatego nie stwarza semantycznej ani pragmatycznej sprzeczności.

Podobnych sytuacji pozornie niespójnej negacji powstałej z połączenia zaprzeczenia słownego z gestem potakiwania w analizowanej ponadczterominutowej mowie było kilka. Przykładowo, werbalnemu zwielokrotnionemu przeczeniu *No niestety nie nauczymy się niczego* — towarzyszy negujący gest oddalających się rąk (por. Antas, Gembalczuk 2017), ale i potakiwanie głową, pełniące tu funkcję wzmocnienia negacji.

Na podstawie całej grupy werbalnych negacji, które występują wraz z potakiwaniem głową, można wysnuć ogólną hipotezę, że gest potakiwania w tego typu sytuacjach pozornej niespójności negacji nakłada na komunikat metatekstową informację, swego rodzaju pragmatyczną ramę, o znaczeniu: „Wyznaję/przyznaję, że...”, nierzadko z komponentem apelu: „uwierz, że...”.

2.2. Przykład 2. Wzmocnienie nakazu negującym gestem

Kilka zdań później, w tym samym przemówieniu, słyszymy następujące zdanie: *Wyobraźmy sobie, że idziemy na kurs pływania i tam spotykamy instruktora, który daje nam jakieś materiały szkoleniowe, mówi o tym, jak powinno się machać rękami pod wodą i sam na swoim przykładzie pokazuje, jak powinno się pływać.*

Na płaszczyźnie werbalnej wypowiedzi brak choćby najdrobniejszego elementu negacji. Tymczasem w momencie artykułowania podkreślonych w powyższej transkrypcji słów o charakterze nakazowym (*powinno się* — modalność deontyczna) studentka wykonuje głową gest przeczący, co istotne, z ciągłym utrzymaniem kontaktu wzrokowego, mimo zwiększenia kąta nachylenia spojrzenia. Warto podkreślić, że nawet w gestykulacji rąk nie ma nic z przeczenia, ponieważ wykonują one rotacyjne ruchy następstwa (pierwsze dwa kadry) oraz otwarty gest prezentowania (kolejne trzy kadry).



Ryc. 2. Od lewej strony pokazane są kolejne etapy ruchu: przeczenie głową, gesty następstwa i prezentowania, wyraźne nawiązanie kontaktu wzrokowego oraz żartobliwa mimika (głównie w ostatniej fazie)
Źródło: opracowanie własne.

Prześledzenie kierunku spojrzenia w przebiegu całego przytoczonego zdania dostarcza bardzo ważnych powodów, by sądzić, że kontakt wzrokowy podczas negocjowania głową ma decydujące znaczenie dla uzyskania komunikacyjnego efektu **wzmocnionego nakazu**. Otóż, zgodnie z wyobrażeniowym postulatem tej wypowiedzi, jej nadawczyni ciągle zwraca wzrok w wymyśloną przestrzeń potencjalnej sytuacji tu opisaną (a więc w obszar poza partnerami komunikacji) i na dłużej skupia wzrok na swej publiczności jedynie w chwili przytaczania nakazu. Gdy stosuje ten zabieg, wciela się (w znaczeniu jak najbardziej dosłownym, gdyż za pomocą środków niewerbalnych, czyli cielesnych) w rolę instruktora pływania: ręce prelegentki „stają się” czynnościami instruktora pływania. W tym samym czasie żartobliwie pogodna mimika nawiązuje co prawda do sytuacji jednoczesnego zachęcania i grożenia na wypadek niepodjęcia zalecanego działania, ale przede wszystkim ujawnia element ironicznego komentarza do całej omawianej sytuacji: narratorka ma sceptyczny stosunek do nauczania praktycznych umiejętności w drodze ich demonstrowania bez możliwości zastosowania i osobistego przećwiczenia. W sferze środków ucieleśnionych studentka jako narrator przyjmuje jednocześnie dwie perspektywy mówienia (por. Dancygier, Vandelanotte 2017). Po pierwsze jest to, według terminologii zaproponowanej przez Antas (2006), perspektywa empatyczna — przyjmowanie punktu widzenia przedmiotu narracji (tutaj: instruktora). Po drugie zaś jest to perspektywa egocentryczna, czyli wyrażająca osobistą postawę. W tym przypadku głównie za pomocą mimiki (ale także intonacyjnie) prelegentka dodaje do swojej opowieści ironiczny „metatekst”. Również całkowicie egocentryczne narracyjnie jest zaprzeczanie głową, jakoby odmalowywana powinność była słuszna. Gest głowy wyraża niezgodę z cytowaną sytuacją.

W omówionym przykładzie nie ma pragmatycznej ani semantycznej negacji, choć można wskazać na implikowaną treść ‘nie możesz tego nie zrobić’. Jest to specyficzna postać komunikatu o **wyłącznie niewerbalnym elemencie negatywnym** (potrząsanie głową) i o znaczeniu wzmocnionego nakazu. Adam Kendon (2002), opisując możliwe zastosowania przeczenia gestem głowy, zauważył, że potrząsanie głową często używane jest jednocześnie z mową, kiedy negacja **implikowana** jest przez to, co zostaje powiedziane. Jak tłumaczy autor: „W ten sposób implikowana w płaszczyźnie werbalnej negacja wyrażona zostaje jedynie w modalności kinezycznej” (Kendon 2002: 167). Można stwierdzić, że przywołana powyżej wypowiedź: *mówi o tym, jak powinno się machać rękami pod wodą* implikuje zaprzeczenie wszelkich innych sposobów machania rękami pod wodą. Zatem jednym ze sposobów wyjaśnienia, dlaczego używamy negującego gestu w zdaniach o modalności deontycznej (związanej z powinnościami, nakazami i zakazami), byłoby założenie, że w takich komunikatach implikuje się negację alternatywnych akcji w stosunku do nakazanego przebiegu akcji (Kendon 2002). Jest to wniosek jak najbardziej trafny, choć równie zasadne wydaje się wyjaśnienie zaistniałych między mową a gestem rozbieżności za pomocą modelu von Thuna i metodą potraktowania mowy jako komunikatów równoległych, czyli rozmaitych znaków (środków semiotycznych) działających na różnych płaszczyznach wypowiedzi. Na płaszczyźnie rzeczowej mamy zatem zarysowany obraz tego, jak powinno się pływać (ręce

wspierają słowny opis tego obrazu, zwłaszcza na etapie gestu rotującego — pierwsze dwa kadry ryciny 2). Płaszczyznę relacji buduje kilka elementów przywołanego komunikatu. Werbalna zachęta wyrażona na początku wypowiedzi w 1. osobie l. mn. (*wyobraźmy sobie*) nakłada na całe zdanie ramę poczucia lub zamiaru nawiązania wspólnoty z publicznością. Tę postawę potwierdza porozumiewawcza mimika twarzy pod koniec wypowiedzi. Z kolei utrzymanie wzrokowego kontaktu wyraża kontrolę nad reakcjami odbiorców podczas niewerbalnego przeczenia. Na płaszczyźnie apelu można ponownie odczytać tekst przytoczonej wypowiedzi, tym razem dosłownie, jako prośbę o wyobrażenie sobie przebiegu kursu pływania. Ukryty w ironicznym uśmiechu i intonacji oraz w porozumiewawczym spojrzeniu apel to „wykpij ze mną nieefektywne sposoby nauczania”. Wreszcie, za ujawnienie siebie można uznać i wymienioną wyżej potrzebę wspólnoty, i wyrażoną niewerbalnie ironię z dezaprobatą dla omawianej metody nauczania, i chęć kontrolowania reakcji odbiorców za pomocą spojrzenia w szczytowym momencie tego zdania. Dodatkowo, w tej samej chwili gest przeczący głowy, prezentujący gest rąk, ironiczna mimika i intonacja oraz skrupulatne utrzymanie kontaktu wzrokowego kumulują się ze zwolnieniem artykulacyjnym słów *jak powinno się*, co świadczy o szczególnym skupieniu uwagi prelegentki na tej części komunikatu. Natomiast potrząśnięcie głową podczas wypowiedzania nakazu działa jednocześnie na płaszczyźnie interakcji (do odbiorcy kieruje ukryty komunikat o treści typu „nie możesz zrobić inaczej”) i swoistego metatekstu, ujawnia bowiem wcielenie się w rolę instruktora, o którym mowa, z jednoczesnym pokazaniem dystansu do tej fikcyjnej przeciwieśnej postaci, potraktowanej tu ironicznie, ponieważ cytuje się całe jej potencjalne zachowanie. Funkcję metatekstową potwierdza zwłaszcza ironiczny („pogodny”) wyraz twarzy.

2.3. Przykład 3. Negacja ironiczna za sprawą niewerbalnego metatekstu

Pragmatycznie podobna do omówionej powyżej sytuacja w jeszcze bardziej wyrazisty sposób zaistniała w innym fragmencie mowy studentki. Tekstowi, który nie zawierał elementu przeczenia: *Musimy koniecznie pojechać do kraju, w którym w tym języku się mówi*, towarzyszył cały szereg środków wzmacniających, a wśród nich dwie oznaki negacji. Wraz ze słowem *musimy* prelegentka wykonała gest cięcia obiema rękami, wielokrotnie już opisany jako wyraziciel przeczenia (Kendon 2004; Antas 2013; Harrison 2009; Bressemer, Müller 2014).



Ryc. 3. Cięcie obiema rękami podczas wypowiedzania słowa *musimy*

Źródło: opracowanie własne.

Z kolei podczas zwolnionego i silnie zaakcentowanego wypowiedzania określenia *koniecznie* widzimy batutę uznawaną za ucieleśnienie pojęcia precyzji, tzw. chwyt precyzji (*precision grip*) (Kendon 2004; Antas 2013), któremu towarzyszy stanowczy ruch przeczący głowy.



Ryc. 4. *Koniecznie*, przeczenie głową i gest precyzji wykonany obiema dłońmi

Źródło: opracowanie własne.

Nawiązując do typologii potrząśnięcia głową zaproponowanej przez Adama Kendona, można by ponownie, jak w sytuacji powyżej, tłumaczyć wystąpienie tego gestu wraz z nakazującym okolicznikiem sposobu jako wyrażenie implikowanego zaprzeczenia wolności wyboru. W perspektywie rozszerzonego modelu von Thuna przeczenie głową z dobitnym zerwaniem kontaktu wzrokowego pokazuje całkowitą odmowę nawiązania więzi w celu ewentualnego uzgodnienia stanowiska co do stopnia przymusu, o którym jest mowa. Relacja interpersonalna, ulotne „tu i teraz” w tym szczególnym momencie i w słowie, i w geście przekształca się w nieprzekraczalny mur. Dopiero po wybrzmieniu tej stanowczości powraca spojrzenie w kierunku publiczności, co widać na ostatnim kadrze ryciny 4, i zarówno intonacyjnie, jak i gestycznie

relacja partnerska mówczyni i jej odbiorców odżywa. Podobnie jak w przykładzie nr 2 wszystko, co mówi i czyni prelegentka, opatrzone jest metatekstową, ironiczną ramą, wskazującą, że to tylko cytowanie utartych komunałów, do których osobiście ma ona dystans. Ironię słyhać przede wszystkim w przesadnej intonacji, precyzyjnych akcentach na prawie każdej sylabie wyrecytowanych słów *mu-si-my ko-niecz-nie*, ironia kryje się w wędrowaniu spojrzenia po przestrzeni wyobraźniowej poza kontaktem wzrokowym z publicznością, i wreszcie — zdradza ją nieco sztucznie poważny wyraz twarzy.

2.4. Przykład 4. Predykat gestycznie niezaprzeczony

Szczególnym przypadkiem negacji jest sytuacja, w której **zaprzeczamy werbalnie**, jednocześnie „odmalowując” dłońmi treść **niezaprzeczonego predykatu** wypowiedzanego zdania (Antas 2013; Antas, Gembalczuk 2017). Studentka mówi o okolicznościach pobytu w obcym kraju, kiedy nie znamy danego języka, a zatem bez odpowiednich podstaw nie nauczymy się wiele tylko poprzez samo „zanurzenie” w tym języku. Mówiąc: *nic w naszej nauce nie idzie do przodu*, prelegentka prawą dłoń przesuwa zdecydowanie w prawą stronę i w górę, tym samym oddając gestycznie ilustrację pojęcia postępu, zgodnie ze schematami wyobraźniowymi GÓRA–DÓŁ, ŹRÓDŁO–ŚCIEŻKA–CEL i metaforami konceptualnymi POSTĘP TO RUCH DO PRZODU, DOBRZE TO RUCH W GÓRĘ⁹ (Lakoff, Johnson [1980] 1988; Johnson 1987; Lakoff 2011 [1987]).



Ryc. 5. *Nic w naszej nauce nie idzie do przodu*

Źródło: opracowanie własne.

Antas tłumaczy, że takie komunikaty, w ramach których ręce wyrażają niezane-gowany obraz mentalny pojęć zaprzeczanych werbalnie, ujawniają, z czym osoba mówiąca najbardziej się utożsamia, zgodnie z tezą o absolutnej predykatywności mowy wewnętrznej Lwa Wygotsky’ego i tezą Autumn Hostetter i Marthy Alibali o tzw. progu powstawania gestu (Antas 2013: 223–224; por. Hostetter, Alibali 2008). Zwłaszcza ta druga koncepcja odnosi się bezpośrednio do przedstawionego wyżej przykładu.

⁹ Zgodnie z przyjętą konwencją kapitalikami sygnalizuję metafory pojęciowe i schematy wyobraźniowe.

Wobec tego, że — jak przypuszczają autorki — „gest przybiera formę najbliższą naturze przeprowadzanej w umyśle symulacji” (Antas 2013: 157; Hostetter, Alibali 2008: 502–504; por. Bergen 2017), można podejrzewać, że studentka, omawiając nieskuteczną metodę uczenia się języka obcego (z logicznie zanegowanym predykatem: *nie idzie do przodu*), emocjonalnie utożsamia się właśnie z postępowaniem w nauce (ręce pokazują: *idzie do przodu*). W całej swej mowie prelegentka poszukuje przecież skutecznych sposobów uczenia się i metod prowadzących do szybkiego i satysfakcjonującego postępu w nauce.

W świetle psychologicznego modelu Schulza von Thuna gest ręki należałoby wobec powyższego odczytywać przede wszystkim jako element ujawnienia siebie (płaszczyzna ujawnienia siebie). W zarysowanym prawą dłonią obrazie progresji językowych umiejętności kryje się bowiem przekonanie i pragnienie studentki. W tym zachowaniu da się również odczytać element apelu w postaci zachęty do czynienia postępów przez wybieranie odpowiedniejszych form uczenia się niż omówione przez prelegentkę jako nieefektywne. Gestem wskazuje ona pewną pozytywną wizję, do której warto dążyć (płaszczyzna apelu). Użyty w warstwie werbalnej zaimek *naszej* pokazuje partnerstwo i poczucie wspólnoty między wygłaszającą mowę a jej słuchaczami (płaszczyzna relacji). W komunikacji multimodalnym odczytanym przez pryzmat modelu von Thuna otrzymujemy zatem o wiele więcej informacji, aniżeli da się odczytać z samego tekstu o tym, że jeśli stosujemy metodę całkowitego „zanurzenia” w realiach danego języka obcego bez opanowania odpowiednich podstaw, to *nie w naszej nauce nie idzie do przodu* (płaszczyzna zawartości rzeczowej).

2.5. Przykład 5. Negacja definitywna

Oto jeden z ważniejszych wniosków, jakie padły w mowie studentki: *Nauka bez wkładu własnego nie jest efektywna*. Słowem *nie jest efektywna* akompaniują rozłożone ręce, przywołujące schemat pustego pojemnika, co może w tym kontekście odnosić się do braku umiejętności, braku efektów nauki. Jak zauważyły Antas i Gembalczyk (2017), w odniesieniu do podobnych gestów należy zwrócić uwagę na pełną trajektorię wykonywanego ruchu. Mamy tu raczej do czynienia z dłońmi oddalającymi się, otwierającymi się, demonstrującymi pustkę, a dodatkowo, dzięki ruchowi wstrząsania ramion (opuszczenie ramion w fazie wycofania gestu widoczne jest zwłaszcza na ostatniej ilustracji), ujawnia się poczucie bezradności i niewiedzy. Przeczące potrząsanie głową w przytoczonym zdaniu pojawia się dwukrotnie, za drugim razem przypada na zaprzeczenie *nie jest* i pokrywa się z główną fazą gestu otwierających się, „pustych” dłoni. Równocześnie ze słowami i gestami następują mimiczne wyrazy niechęci (*nauka bez wkładu własnego*) i zmartwienia (*nie jest efektywna*): pierwszy sygnalizowany głównie ściągnięciem mięśni wokół ust i nosa, a drugi wyrażający się przede wszystkim w napięciu brwi i czoła, choć także pozostałych mięśni odpowiedzialnych za uzewnętrznienie smutku (Ekman 2003).

Ryc. 6. *Nie jest efektywna*

Źródło: opracowanie własne.

Po dokładnym opisie gestów rąk i głowy (a dodatkowo w poszczególnych przypadkach elementów mimiki i prozodii) towarzyszących werbalnym negacjom okazało się, że w omawianym tu czterominutowym nagraniu najczęściej pragmatycznych negacji współtworzy szereg różnych środków, z osobna nie zawsze noszących wartość semantycznej negacji. Przykłady tego podałam powyżej. Komunikaty, w których znaczenie negacji osiągnęte było za pomocą wiązki takich środków semantycznych, jakie pojedynczo uznawane są w literaturze przedmiotu za mające znaczenie negacji lub przynajmniej nieoznaczające ewidentnie afirmacji, nazwałam negacjami **definitywnymi**. Jak ustalono, wszelkie wyrazy negacji w żywej mowie współwystępują z całą gamą emocji (Antas, Gembalczuk 2017), istotne jest jednak, że w przypadku negacji definitywnych emocje te nie będą miały wydźwięku afirmatywnego ani ironicznego. Tego typu definitywnych negacji w materiale wystąpiło niewiele (dokładnie sześć). Warto zastanowić się, jaka jest zatem komunikacyjna wartość takich „czystych” (prototypowych) przypadków negowania na tle innych „odcieni” zaprzeczania (pogranicza kategorii). Jeśli przyjrzeć się dokładnie zacytowanej wyżej wypowiedzi prelegentki, zwłaszcza w perspektywie modelu psychologicznego, i wziąć pod uwagę wspomnianą tezę Hostetter i Alibali (2008), staje się jasne, czym wyróżnia się przytoczona w przykładzie piątym negacja wśród innych omawianych wcześniej. Na płaszczyźnie zawartości rzeczowej odczytujemy informację o nieefektywnej metodzie bez „wkładu własnego”, czyli zaangażowania i samodzielnej pracy na etapie opanowania początków poznawania języka obcego. Na płaszczyźnie relacji mamy dość neutralne wygłaszanie tezy do raczej biernych w tym momencie odbiorców. Apel tej wypowiedzi pozostaje kontynuacją apelu w szerszym kontekście, ponieważ z braku dodatkowych danych przy tak krótkim fragmencie trudno wykazać jakiś apel doraźny¹⁰. Studentka nie powołuje się tu na niczyją wypowiedź (dystans — przykład 3), nie odmalowuje sytuacji niepożądaną (negowanie werbalne

¹⁰ Mając na uwadze tezę Walerego Pisarka (2014), że „świadome komunikowanie jest zawsze perswazją”, można każdą wypowiedź uznać przede wszystkim za apel o treści typu: „Wysłuchaj mnie, podążaj za moimi słowami”, a konkretnie w przykładzie 5., sytuując doraźne słowa w kontekście całej mowy studentki: „polepsz efektywność swojego kształcenia”.

a utożsamienie gestyczne — przykład 4) ani nie czuje potrzeby, by przekonywać kogokolwiek o prawdziwości swych słów (afirmatywne potakiwanie — przykład 1). Za to całkowicie, werbalnie i niewerbalnie, wyraża swój wewnętrzny stan negujący, brak akceptacji i mentalno-cieleśne¹¹ odczucie dezaprobaty w stosunku do nieefektywnej metody uczenia się. Negacje definitywne, spójne pod względem werbalno-niewerbalnym, oddają zatem jednoznaczną negującą postawę nadawcy.

3. PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Podsumowując wspomniane wyżej zabiegi semantycznego „operowania” negacją i afirmacją, należy podkreślić, że szczególne napięcia pomiędzy niewerbalnym TAK i NIE mogą zachodzić między znakami ręki i głowy, między słowem a gestem, ale także przy znaczącym udziale kierunku spojrzenia, mimiki oraz elementów prozodii. Jeśli chodzi o relację: gest ręki — gest głowy, ilościowo przedstawia się ona następująco: na około 150 wszelkich gestów rąk w analizowanej mowie występuje 90 gestów głowy, z których 63 to skinienia, a 27 — potrząsanie głową. Z kolei całościowa liczba negacji w całym wystąpieniu wynosi 41 i spośród nich jedynie 6 to spójne werbalno-niewerbalne wiązki znaków i oznak negacji (negacje definitywne). Natomiast aż 23 przykłady negacji zawierają jednocześnie środki semantyczne o znaczeniu negatywnym i afirmatywnym, a 10 razy negacja wyrażona jest wyłącznie w sposób niewerbalny. W grupie wspomnianych 23 wiązek „inkongruentnych” znajduje się 6 negacji werbalnych (choć niewyłącznie werbalnych), którym towarzyszą ręce pokazujące niezaprzeczoną treść komunikatu werbalnego. W żywej mowie zachodzi opisanie na przykładach zjawisko wzmocnienia werbalnego zaprzeczania gestem potakiwania, a także wzmocnienia werbalnego nakazu za pomocą gestycznej negacji. Należy oczywiście pamiętać, że powyższe dane liczbowe dotyczą bardzo krótkiego wystąpienia jednej osoby i nie można wyciągać z nich żadnych wniosków uogólniających, ponieważ częstość opisanych zjawisk może być uzewnętrznieniem indywidualnego stylu mówcy. Jeśli jednak chodzi o scharakteryzowane w niniejszym artykule typy negacji i ich multimodalne parametry, potwierdziły się wstępne hipotezy wynikające z obserwacji szerszego i różnorodnego materiału (opisywanego bez zastosowania narzędzi ELAN). Wnioski wypływające z analizy opartej na anotacji w programie ELAN z wybranym szablonem warstw prowadzą do zmodyfikowania tego szablonu. By uniknąć ręcznego wychwytywania pewnych znaczących wyników opisu z obszerniejszego materiału, do kolejnych analiz należałoby przystąpić po dodaniu do szablonu m.in. następujących warstw lub opcji słownictwa¹² do wyboru w warstwie „negacja”: dla niezgodności typu negacja–

¹¹ Przywołuję szeroko rozumiane pojęcie „ciało-umysł” (Johnson 2015).

¹² Opcje słownictwa to rodzaj listy haseł dostępnych na danej warstwie opisu. Taką listę ustala się podczas przygotowywania szablonu, gdy wiadomo, jakiego zakresu możliwości spodziewamy się na danej warstwie. Po rozpoczęciu opisu z ustalonym szablonem niemożliwe jest ręczne wstawienie opisu, tylko wybiera się jedno z dostępnych haseł.

afirmacja (10)¹³, dla negacji definitywnej (11), dla nienegującego znaczenia potrząsania głową (12). Dodatkowy postulat dotyczy osobnego zaznaczania na osi czasu każdej negacji, nawet jeśli występują one w „ciągu negującym”, by automatycznie sumowała się rzeczywista liczba elementów przeczących, a nie kolejnych „ciągów” negacji.

BIBLIOGRAFIA

- Allwood J. 2013: A framework for studying human multimodal communication, [in:] Rojc M., Campbell N. (eds.), *Coverbal Synchrony in Human-Machine Interaction*, Boca Raton, FL: CRC Press, Taylor & Francis Group, 17–39.
- Antas J. 2006: Gesty — obrazy pojęć i schematy myśli, [w:] Tabakowska E. (red.), *Ikoniczność znaku. Słowo — przedmiot — obraz — gest*, Kraków: Universitas, 181–212.
- Antas J. 2013: *Semantyczność ciała: Gesty jako znaki myślenia* [CD ROM], Łódź: Primum Verbum.
- Antas J., Gembalczyk S. 2017: The bodily expression of negation in Polish, *Journal of Multimodal Communication Studies* 4(1–2), 16–22, <http://jmcs.home.amu.edu.pl/wp-content/uploads/2017/09/JMCS_2017_GESPIN.pdf> [27.08.2018].
- Bavelas Beavin J. 1994: Gestures as a part of speech: Methodological implications, *Research on Language and Social Interaction* 27(3), 201–221.
- Bergen B.K. 2017: *Latające świnię. Jak umysł tworzy znaczenie* [Louder Than Words: The New Science of How the Mind Makes Meaning], tłum. Z. Lamża, Kraków: Copernicus Center Press.
- Bressem J., Müller C. 2014: The family of Away gestures: Negation, refusal and negative assesment, [in:] Müller C., Cienki A., Fricke E., Ladewig S.H., McNeill D., Bressem J. (eds.), *Body — Language — Communication. An International Handbook on Multimodality in Human Interaction*, vol. 2, 1592–1604.
- Brugman H., Wittenburg P., Levinson S.C., Kita S. 2002: Multimodal annotations in gesture and sign language studies, [in:] Rodriguez González M., Paz Suárez Araujo C. (eds.), *Third international conference on language resources and evaluation*, Paris: European Language Resources Association, <<http://hdl.handle.net/11858/00-001M-0000-0013-1D0E-C>> [13.03.2019].
- Dancygier B. 2012: Negation, stance, and subjectivity, [in:] Dancygier B., Sweetser E. (eds.), *Viewpoint in Language: A Multimodal Perspective*, Cambridge: Cambridge University Press, 69–96.
- Dancygier B., Vandelanotte L. 2017: Viewpoint phenomena in multimodal communication, *Cognitive Linguistics* 28(3), 371–380.
- Ekman P., Friesen W. 1969: Nonverbal leakage and clues to deception, *Psychiatry* 1, 88–105.
- Gembalczyk S. 2018: Interakcyjny gest potakiwania w wystąpieniach publicznych, *Socjolingwistyka* 32, 191–209.
- Goffman E. 2006 [1967]: *Rytuał interakcyjny*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

¹³ Tak roboczo nazwałam 1. inkongruencje pomiędzy cielesnymi przejawami negacji i potwierdzenia, które pojawiały się w wypowiedzi jednocześnie, i 2. ironiczne negacje, w których żaden z pojedynczych środków semiotycznych nie zawiera jednoczesnego wydzwięku negatywnego.

- Goldin-Meadow S. 1999: *The role of gesture in communication and thinking*, *Trends in Cognitive Science* 3, 11, <<http://citeseerx.ist.psu.edu/viewdoc/download?doi=10.1.1.114.4949&rep=rep1&type=pdf>> [9.12.2018].
- Halliday M.A.K. 1975: *Language as Social Semiotic: The Social Interpretation of Language and Meaning*, Baltimore: University Park Press.
- Harrison S. 2009: The Expression of Negation through Grammar and Gesture, [in:] Zlatev J., Andr n M., Johansson Falck M., Lundmark C. (eds.), *Studies in Language and Cognition*, Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, 421–435.
- Hostetter A.B., Alibali M.W. 2008: Visible embodiment. Gestures as simulated action, *Psychonomic Bulletin & Review* 15, 495, <<https://doi.org/10.3758/PBR.15.3.495>> [13.03.2019].
- Iedema R. 2013: Multimodalna analiza dyskursu. Resemiotyzacja na potrzeby dyskursu  zytkowych, [w:] Duszak A., Kowalski G. (red.), *Systemowofunkcjonalna analiza dyskursu*, Krak w: Universitas, 197–227.
- Johnson M. 1987: *The Body in the Mind. The Bodily Basis of Meaning, Imagination and Reason*, Chicago, London: The University of Chicago Press.
- Johnson M. 2015: *Znaczenie cia a. Estetyka rozumienia ludzkiego*, t m. J. Pluciennik,  d z: Wydawnictwo Uniwersytetu  dzkiego.
- Karpiński M., Jarmo owicz-Nowikow E., Czoska A. 2015: Gesture annotation scheme development and application for entrainment analysis in task-oriented dialogues in diverse cultures, *Proceedings of GESPIN 2015 Conference*, Nantes, France, 161–166.
- Karpiński M., Klessa K. 2018: Methods, Tools and Techniques for Multimodal Analysis of Accommodation in Intercultural Communication, *CMST* 24(1), 29–41.
- Kendon A. 2002: Some uses of the headshake, *Gesture* 2, 2, 147–182.
- Kendon A. 2004: *Gesture: Visible Action as Utterance*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Kress G.R. 2010: *Multimodality: A Social Semiotic Approach to Contemporary Communication*, London, New York: Routledge.
- Lakoff G. 2011 [1987]: *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne. Co kategorie m wi  nam o umy le [Women, Fire, and Dangerous Things: What Categories Reveal About the Mind]*, t m. M. Buchta, A. Kotarba, A. Skucińska, Krak w: Universitas.
- Lakoff G., Johnson M. 1988: *Metafory w naszym  yciu [Metaphors We Live By]*, t m. T. Krzeszowski, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Ma kiewicz J. 2017: Badanie mediu   multimodalnych — multimodalne badanie mediu, *Studia Medioznawcze* 2(69), <http://studiamedioznawcze.pl/article.php?date=2017_2_69&content=mackiewicz&lang=pl> [14.03.2018].
- McNeill D. 1992: *Hand and mind. What Gestures Reveal about Thought*, Chicago: University of Chicago Press.
- McNeill D. 2005: *Gesture and Thought*, Chicago–London: University of Chicago Press.
- Malisz Z., Karpiński M. 2010: Multimodal aspects of positive and negative responses in Polish task-oriented Dialogues, *Proceedings of Speech Prosody*, Chicago, 1–4, <<http://www.isle.illinois.edu/speechprosody2010/papers/100888.pdf>> [26.02.2018].
- Mondada L. 2011: Understanding as an embodied, situated and sequential achievement in interaction, *Journal of Pragmatics* 43, 542–552.

- Poggi I. 2007: *Mind, hands, face and body: A goal and belief view of multimodal communication*, Berlin: Weidler.
- Schulz von Thun F. 2001: *Sztuka rozmawiania I. Analiza zaburzeń*, tłum. P. Włodyga, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Turner M., Steen F. 2013: *Multimodal Construction Grammar*, <<https://pdfs.semanticscholar.org/6291/60f90b28ecc834cfec172b73f838a5e565e5.pdf>> [1.03.2018].
- Wittenburg P., Brugman H., Russel A., Klassmann A., Sloetjes H. 2006: ELAN: a Professional Framework for Multimodality Research, [in:] *Proceedings of LREC 2006, Fifth International Conference on Language Resources and Evaluation*, <<http://www.lrec-conf.org/proceedings/lrec2006/>> [30.04.2017].
- Załaźńska A. 2012: Metoda analizy środków niewerbalnych pojawiających się podczas wypowiedzi (na podstawie programu Kuba Wojewódzki), [w:] Nita A., Wasilewski J. (red.), *Instrukcja obsługi tekstów: Metody retoryki*, Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 253–269.
- Zielińska K. 2018: Autoprezentacja 2.0. O sposobach (re)konstruowania wizerunku w przekazach multimodalnych — przyczynek do opisu zjawiska, *Socjolingwistyka* 32, 123–150.

ABSTRACT

How negative is a negation? — a multimodal analysis of a public speech (a case study with quantitative components)

Keywords: negative gesture, affirmative gesture, multimodality, four-sides communication model.

The article gives an analysis of a single public speech in respect of multimodal displays of negation. It emphasises especially the relations between signs and symptoms of negation and affirmation. The data — an audiovisual recording — has been annotated using ELAN with a template, which besides a text transcription enables a description of i.a. hand gestures (with a few specific features), arm and head movements, gaze and mimics.

Observation of the temporal coordination between the respective means of expression let to distinct some subcategories of multimodal negative utterances: definitive negations, seemingly mismatched negations, amplifying negations, exclusively non-verbal negations, ironic negations and verbal negations accompanied by gestures of non-negated predicates.